

Sygn. akt VI ACa 840/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jolanta Pyźlak

Sędzia SA – Jan Szachułowicz

Sędzia SO del. – Magdalena Sajur - Kordula (spr.)

Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dnia 13 września 2017 r. w W.

na rozprawie sprawy ze skargi (...) S.A. w W.

przeciwko Zakładowi (...) sp. z o.o. w G.

o uchylenie wyroku sądu polubownego

na skutek apelacji (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 marca 2016 r.

sygn. akt XX GC 443/13

I. *prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w komparycji zamiast „z powództwa (...) S.A. w W. (poprzednio (...) Bank S.A. w W.) przeciwko Zakład (...) Sp. z o.o. w G. skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego” wpisuje „ze skargi (...) S.A. w W. przeciwko Zakładowi (...) sp. z o.o. w G. o uchylenie wyroku sądu polubownego” oraz w punkcie pierwszym sentencji wyroku - zamiast „oddala powództwo” wpisuje „oddala skargę”;*

II. *oddala apelację;*

III. *zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz Zakładu (...) sp. z o.o. w G. kwotę 2 072,59 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

Sygn. akt VI ACa 840/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił skargę wniesioną przez (...) S.A. w W. (poprzednio: (...) Bank S.A. w W.) przeciwko Zakładowi (...) Sp. z o.o. w G. o uchylenie wyroku sądu polubownego i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1728,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 30 marca 2004 roku Zakład (...) sp. z o.o. w G. podpisał z (...) S.A. w W. Umowę (...) nr (...), której przedmiotem było uregulowanie zasad zawierania, potwierdzania i rozliczania transakcji rynku finansowego zgodnie z załączonym wykazem. Integralną częścią umowy były: Regulamin Ogólne Warunki (...) z klientami w zakresie transakcji rynku finansowego oraz regulaminy transakcji objętych umową ramową. Zgodnie z § 14 umowy ramowej spory, które powstaną w związku z realizacją umowy ramowej, rozstrzygać będzie Sąd Polubowny przy (...) Banków (...).

Pozwem z dnia 16 grudnia 2011 roku Zakład (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wniósł przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) o zasądzenie od pozwanego kwoty 1.880.080,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według złożonego zestawienia.

W toku postępowania przed sądem polubownym strony przedstawiały swe stanowiska procesowe w ramach składanych pism procesowych, m.in. z pism pozwanego z 4 lipca 2012 r., 27 listopada 2012 r. i 20 grudnia 2012 r., oświadczeń składanych na rozprawie przeprowadzono m.in. dowody z zeznań świadków M. M. (1), P. S., transkrypcji nagrań telefonicznych między S. K. a M. M. (2).

W dniu 24 stycznia 2013 roku Sąd Polubowny przy (...) Banków (...) wydał wyrok, na mocy którego zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz Zakładów (...) sp. z o.o. w G. kwotę 1.880.080,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo. Jednocześnie zasądzono na rzecz Zakładów (...) sp. z o.o. w G. kwotę 30.703,06 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 28.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że po analizie zawartej umowy ramowej oraz rozmów telefonicznych między stronami, kwalifikacja (...) transakcji jako zawartych osobno, a tym samym uznanie ich za standardowe jest chybione, gdyż podczas dokonywanych ustaleń pakiet negocjowanych opcji walutowych traktowano jako całość. Sąd polubowny uznał, że skoro w odniesieniu do spornej transakcji nie została przez strony dochowana forma, ustalona poprzednio odnośnie takich transakcji, przez to sporna transakcja nie została zawarta. Zatem sporna kwota pobrana przez pozwanego w ramach rozliczenia tej transakcji stanowi nienależne świadczenie. Odnośnie odsetek sąd arbitrażowy podkreślił, że pozwany pozostaje w zwłoce po upływie terminu 7 dni od dnia otrzymania odpisu pozwu, tj. od 15 lutego 2012 roku.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako niezasadna podlegała oddaleniu. Zgodnie z art. 1205 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego wydany w Rzeczypospolitej Polskiej może zostać uchylony przez sąd wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie. Skarga ta służy w stosunku do ostatecznych wyroków sądów polubownych.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). Jak stanowi zaś art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli: strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym.

Sąd I instancji podkreślił, że kognicja sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie obejmuje, co do zasady, kontroli zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym, ani badania, czy ma on oparcie w faktach wskazanych w jego uzasadnieniu.

Zadaniem sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego jest zbadanie jedynie, czy w sprawie nie wystąpiła ustawowa podstawa do uchylenia tego wyroku. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., IV CSK 187/13). Sąd do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie działa jako sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa

materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego wyroku jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w przepisie, a w rozpoznawanej sprawie - art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 oraz 1206 § 2 k.p.c. Orzeczenie sądu państwowego ogranicza się w tym wypadku bądź do uchylenia wyroku sądu polubownego w całości lub części, bądź do oddalenia skargi. (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 16 listopada 2005 roku, I ACa 912/05 oraz wyrok SN z dnia 13 grudnia 1967, I CR 445/67).

Podsumowując Sąd Okręgowy stwierdził, że przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego mają przede wszystkim charakter formalny i niedopuszczalne jest badanie, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym, a jedynie czy nie doszło do uchybienia klauzuli porządku publicznego.

Użyte w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. sformułowanie „podstawowe zasady porządku prawnego”, wskazuje, iż chodzi o takie naruszenia przepisów prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a wyrok narusza naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej oraz godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno – gospodarcze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6,poz. 64, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08, (...) LEX nr 523608). Ocena ta winna być dokonywana z ostrożnością i przy uwzględnieniu wykładni zawężającej (zob. Tadeusz Ereciński, Karol Weitz, Sąd Arbitrażowy, Wydawnictwo (...), Warszawa 2008, str. 400). Dominuje pogląd, że ocena, czy wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego odnosi się do jego treści, a nie prawidłowości postępowania przed tym sądem.

Sąd Okręgowy uznał, że wyrok sądu polubownego z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt (...) nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej a w sprawie nie doszło do pozbawienia mBanku możliwości obrony jego praw przed Sądem Polubownym przy (...) Banków (...).

Sąd I instancji uznał, że strony miały możliwość aktywnego i nieskrepowanego uczestnictwa w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym oraz nieograniczonego zaprezentowania swoich stanowisk w trakcie rozprawy i w pismach procesowych złożonych w toku postępowania. Sąd Polubowny - po rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego – wydał wyrok, który należycie umotywował. Zaprezentowana motywacja nie narusza logicznych zasad rozumowania i wnioskowania.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska skarżącego, jakoby fakt uznania (...)transakcji za jedną transakcję zawartą na warunkach niestandardowych, ustalony przez sąd polubowny na podstawie przedstawionego przez strony materiału dowodowego mógł być przedmiotem ponownego badania przed sądem powszechnym na skutek wniesienia skargi od wyroku sądu polubownego. Stwierdził, że, nawet gdyby okoliczność ta została nieprawidłowo ustalona, skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może być uwzględniona tylko z uwagi na ujawnione wadliwości podważanego wyroku pod względem prawnym lub faktycznym. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1998 r., sygn. akt I CKN 709/97, LEX nr 511013). W konsekwencji, okoliczność czy wyrok znajduje oparcie w faktach wskazanych w jego uzasadnieniu nie może stanowić podstawy do kontroli wyroku sądu polubownego.

Sąd zaznaczył, że poprzez dokonanie w/w ustalenia faktycznego nie doszło do naruszenia zasady zakazu orzekania ponad żądanie, zasady kontradyktoryjności czy też zasady dyspozycyjności. Wskazał, że zasada związania sądu przy wyrokowaniu żądaniem wyrażona w art. 321 § 1 k.p.c., stanowiąca, że sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda, ani zasądzić ponad żądanie obowiązuje w postępowaniu przed sądami powszechnymi i stanowi wyraz zasady dyspozycyjności, zgodnie z którą powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, ale także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Zasada ta nie ma jednakże charakteru bezwzględnego, jej granice są przy tym przedmiotem przeprowadzanych przez ustawodawcę nowelizacji. Przykładowo wskazał, że za odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 321 § 1 k.p.c. uznaje się regulacje dotyczące przedmiotu orzekania w wyroku rozwodowym (art. 57 i 58 k.r.o.) czy w wyroku separacyjnym (art. 61³ k.r.o.). Zakaz orzekania ponad żądanie nie może być uznany za podstawową zasadę porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, albowiem nie jest to zasada bezwzględna, niezmienna i trwała, a zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. nie może w ocenie Sądu Okręgowego stanowić podstawy do uchylenia wyroku sądu polubownego.

W ocenie Sądu Okręgowego, również przyjęty model procesu cywilnego oparty na zasadzie kontradiktoryjności i powiązanej z nią zasadzie dyspozycyjności był przedmiotem licznych zmian. W związku z tym, w ocenie Sądu Okręgowego, zasadzie tej nie można przyznać waloru podstawowej zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej albowiem nie charakteryzuje się ona niezmiennością i trwałością charakterystyczną dla fundamentalnych podstaw porządku prawnego (por. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt VIII GC 174/13, LEX nr 1720497). Ponadto z art. 1184 § 1 i 2 k.p.c. regulującego postępowanie przed sądem arbitrażowym wynika, że sąd polubowny nie jest związany przepisami o postępowaniu przed sądem powszechnym, a więc również art. 321 § 1 k.p.c..

Niezależnie od przedstawionej wyżej argumentacji Sąd Okręgowy uznał, że analiza pozwu złożonego przez (...) oraz uzasadnienia wyroku wydanego na skutek jego złożenia, dokonana pod kątem ewentualnego uchybienia zasadzie z art. 321 § 1 k.p.c. prowadzi do wniosku, że w postępowaniu przed sądem polubownym nie doszło do naruszenia tej zasady. Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych roszczeń niż przedstawione przez powoda. Natomiast zakaz zasądzania ponad żądanie oznacza, że sąd jest związany określonym przez powoda zakresem roszczenia, nawet jeśli z okoliczności wynika, że przysługuje mu roszczenie w większym rozmiarze. W niniejszej sprawie sąd polubowny nie zasądził innego roszczenia niż dochodzone przez powoda, nie orzekł również ponad żądanie, bowiem kwoty uwzględnione w wyroku nie przekraczają bowiem kwot żądanych przez powoda w pozwie, a w zakresie odsetek powództwo zostało nawet częściowo oddalone.

W ocenie Sądu Okręgowego, sąd polubowny władny był dokonać własnych ustaleń stanu faktycznego w granicach wyznaczonych przez przedstawiony przez strony materiał dowodowy. Podkreślono, iż postępowanie przed sądem polubownym nie ogranicza się do rozstrzygania o słuszności zgłaszanych w sprawie zarzutów, ale opiera się między innymi o dokonywanie ustaleń stanu faktycznego, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zaoferowanego przez strony. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, jako że do pozwu dołączono odpis umowy ramowej, szereg innych dokumentów, nagrania z przeprowadzonych rozmów telefonicznych oraz przeprowadzono zawnioskowane dowody z zeznań świadków. Sąd Arbitrażowy dokonał ustaleń na podstawie przywołanych w uzasadnieniu dowód i w sposób szczegółowy uargumentował poczynione ustalenia.

Strona skarżąca zarzucała także, że sąd polubowny uniemożliwił bankowi wypowiedzenie się w kwestii formy zawarcia transakcji i przez to została pozbawiona możliwości obrony swych praw z uwagi na dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych i wskazania swoich twierdzeń dopiero w uzasadnieniu wyroku. W tym zakresie Sąd I instancji wskazał, że z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że zarzut pozbawienia obrony swych praw zasługuje na uwzględnienie, gdy to pozbawienie miało charakter całkowity, gdy uniemożliwiono stronie zaprezentowanie swoich racji w trakcie procesu. Wadliwość czynności procesowych musiała skutkować uniemożliwieniem stronie udziału w postępowaniu lub w znacznej jego części (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607)

Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, powinna być dokonywana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, a analizę, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba rozpocząć od rozważenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu; w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek należy przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania.(por. wyr. SN z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 21/11).

Stosownie do art. 1183 k.p.c. w postępowaniu przed sądem polubownym strony powinny być traktowane równoprawnie. Każda ze stron ma prawo do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie. W związku z powyższym, wobec aktywnego uczestnictwa przez skarżącego w postępowaniu dowodowym prowadzonym przez sąd polubowny nie można uznać, że zaszła podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego, o której mowa w art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd I instancji wskazał, że z protokołów rozpraw przed sądem polubownym wynika, że każda ze stron miała możliwość zaprezentowania swojego stanowiska, miała zapewnioną

swobodę wypowiedzi. Arbiter przewodniczący zwracał się do stron o ustosunkowanie się do określonych kwestii, a także o przedstawienie stanowiska po wymianie pism procesowych. Podczas rozpraw strony aktywnie uczestniczyły, m. in. zadając pytania świadkom. Jednocześnie w toku postępowania strony składały liczne pisma procesowe, przedstawiające ich stanowiska w sprawie. W tej sytuacji nie sposób mówić o pozbawieniu strony prawa do obrony wyłącznie z uwagi na dokonanie przez sąd polubowny odmiennych ustaleń faktycznych niż te wnioskowane przez stronę. Obowiązek sądu polubownego w zakresie postępowania dowodowego należy rozumieć przede wszystkim jako obowiązek prowadzenia postępowania arbitrażowego w sposób, który zapewniałby samym stronom możliwość przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów oraz - w ramach równego ich traktowania - ustosunkowania się do twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez stronę przeciwną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.03.2008 roku, I CSK 445/07, Lex nr 445285).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu t.j. art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości. Niniejszemu orzeczeniu zarzucono:

1. nierozpoznania istoty sprawy, którą było rozstrzygnięcie czy oparcie wyroku sądu polubownego o twierdzenia faktyczne niepowołane przez powoda - (...) (tj. twierdzenie jakoby Bank i (...) zawarły jedną transakcję na niestandardowych warunkach, a nie (...) pojedynczych transakcji) naruszyło podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, tj. zasadę zakazu orzekania ponad żądanie, zasadę kontradiktoryjności, a także zasadę dyspozycyjności (rozporządzalności) oraz naruszyło prawo Banku do obrony;
2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 1206 § 2 pkt 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, że wyrok sądu polubownego nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy wyrok narusza zasadę zakazu orzekania ponad żądanie, zasadę kontradiktoryjności, a także zasadę dyspozycyjności (rozporządzalności), które są fundamentalnymi zasadami postępowania cywilnego;
3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zasady zakazu orzekania ponad żądanie, kontradiktoryjności oraz dyspozycyjności (rozporządzalności) nie stanowią podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy są to fundamenty polskiego procesu cywilnego, a w konsekwencji także podstawowe zasady polskiego porządku prawnego;
4. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że Bank nie został pozbawiony możliwości obrony jego praw w postępowaniu przed sądem polubownym, podczas gdy Bank nie mógł zająć merytorycznego stanowiska wobec twierdzenia jakoby Bank i (...)zawarły jedną transakcję na niestandardowych warunkach, a nie (...)pojedynczych transakcji, gdyż okoliczność ta nie została podniesiona przez (...)w toku postępowania przed sądem polubownym, lecz ustalona samodzielnie przez ten sąd i po raz pierwszy przytoczona w uzasadnieniu wyroku.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł na podstawie art. 386 § 4 KPC o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, ewentualnie na podstawie art. 386 § 1 KPC o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie przez Sąd Apelacyjny co do istoty sprawy poprzez uchylenie w całości wyroku sądu polubownego oraz o zasądzenie od (...)na rzecz Banku kosztów postępowania przed sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie w całości apelacji oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz przeciwnika skargi kosztów postępowania apelacyjnego (kosztów procesu) w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje. Prawidłowo również uznał, że zaskarżony wyrok sądu polubownego nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, oraz, że w toku postępowania przed sądem arbitrażowym nie doszło do naruszenia prawa skarżącego do obrony.

Wskazać należy, że w sprawie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odpowiednie zastosowanie znajdują, zgodnie z art. 1207 § 1 i 2 k.p.c., przepisy o apelacji, z modyfikacjami wynikającymi z tytułu VII części piątej kodeksu postępowania cywilnego. Pomimo kontrolnego charakteru, skarga nie jest jednak środkiem zaskarżenia, zaś rolą sądu powszechnego, odmiennie niż ma to miejsce w postępowaniu apelacyjnym, nie jest ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu polubownego z zastosowaniem przepisów prawa materialnego i procesowego. W postępowaniu przed sądem państwowym wszczętym skargą sąd nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku i dokonuje oceny zasadności skargi wyłącznie w świetle przesłanek z art. 1206 § 1 i 2 k.p.c., przy czym z urzędu pod rozwagę bierze jedynie podstawy z art. 1206 § 2 k.p.c. Naruszenie przepisów ogólnych cywilnego prawa procesowego, jak i naczelných zasad postępowania cywilnego może stanowić uzasadnioną podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej lub zasad współżycia społecznego. Naruszenie naczelných zasad prawnych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej skutkować musi również - jeżeli stanowić ma podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego - obraza prawa materialnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2006 r., II CSK 289/06 i z 13 grudnia 1967 r., sygn. akt I CR 445/67). Jak wskazuje judykatura, dokonując zapisu na sąd polubowny strony świadomie rezygnują z poddania się rygorom obowiązującym w postępowaniu przed sądem powszechnym, w tym z niektórych gwarancji procesowych występujących w takim postępowaniu. Sąd polubowny przy rozpoznawaniu spraw nie musi, tak jak sąd państwowy, stosować ściśle przepisów prawa materialnego, ale może oprzeć swoje orzeczenie również na zasadach słuszności lub też orzec według ogólných zasad prawa. W konsekwencji, kontrola przez sąd powszechny rozstrzygnięć sądów polubowných jest ograniczona do ściśle określonych przepisami prawa wypadków (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2007 r., sygn. akt I CSK 82/07, oraz z 8 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 321/06). W szczególności, badanie sprawy w zakresie podstawy uchylenia wyroku z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. nie może wykraczać poza kwalifikowane naruszenia prawa, a strony nie mogą skarżyć wyroku sądu polubownego, gdy ten został wydany po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu, ale nie odpowiada ich interesom. Skarga jest możliwa dopiero wtedy, gdy zostanie wykazane, że wyrok arbitrażowy narusza podstawowe zasady polskiego porządku prawnego (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 29 października 2015 r., I CSK 922/14, Lex nr 1919299).

Sąd I instancji rozpoznał sprawę w granicach zakreślonych przez art. 1206 § 1 i 2 k.p.c. i dokonał oceny zasadności skargi wyłącznie w świetle wymienionych w nim przesłanek.

Pojęcie klauzuli porządku publicznego na gruncie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. powszechnie utożsamiane jest z fundamentalnymi zasadami konstytucyjnymi oraz naczelnymi zasadami poszczególných dziedzin prawa, w tym prawa cywilnego, rodzinnego i procesowego. Do uchylenia wyroku sądu polubownego na podstawie klauzuli porządku publicznego może dojść w przypadku stwierdzenia, że jest on sprzeczny z określoną, bezwzględnie obowiązującą normą zaliczaną do wskazanych wyżej zasad. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w celu pewnej konkretyzacji i przybliżenia tego pojęcia, przykładowo wskazywano, że do podstawowych zasad polskiego porządku prawnego zalicza się m.in. zasadę autonomii woli w prawie cywilnym, zasadę pacta sunt servanda oraz zasady wyznaczające granice swobody kształtowania umów i w konsekwencji granice obowiązywania zasady pacta sunt servanda, a także zasadę wolności działalności gospodarczej, sprawiedliwości kontraktowej i zasadę kompensacyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 45/13 i przywołane tam dalsze orzecznictwo).

Ocena, czy orzeczenie nie uchybia podstawowym zasadom porządku prawnego, powinna być zatem ad casu formułowana w sposób zawężający i do konkluzji pozytywnej można dojść tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia podstawowych zasad zaliczonych do klauzuli porządku publicznego.

Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że zasada związania sądu przy wyrokowaniu żądaniem, wyrażona w art. 321 § 1 k.p.c., nie należy do podstawowych zasady polskiego porządku prawnego w rozumieniu art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Zasada powyższa obowiązuje w postępowaniu przed sądami powszechnymi i stanowi wyraz zasady dyspozycyjności, zgodnie z którą powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, ale także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda, ani zasądzać ponad żądanie. Niewątpliwie przepis powyższy wyraża kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie (*ne eat iudex ultra petita partium*), a więc nie może wbrew żądaniu powoda zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze, czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (zob. wyrok SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38, według którego w świetle art. 321 § 1 niedopuszczalne jest zasądzenie określonego świadczenia pieniężnego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w sytuacji, gdy umowa pożyczki obejmująca to świadczenie jest nieważna, a powód nie wskazał okoliczności faktycznych uzasadniających zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu). Zasada związania sądu żądaniem nie ma charakteru bezwzględnego, ponieważ w kodeksie postępowania cywilnego istnieją przepisy, które obligują sąd do orzekania w kwestiach nieobjętych żądaniem pozwu (wniosku). W szczególności wskazać należy art. 477¹ k.p.c., według którego sąd w postępowaniu odrębnym z zakresu prawa pracy może uwzględnić inne roszczenie alternatywne pracownika niż żądanie zgłoszone w pozwie, a które okazało się bezzasadne. Przypadki orzekania bez żądania przewidują np. przepisy art. 58 § 1, 1a i 2 k.r.o. (także w zw. z art. 61³ § 1 k.r.o.). Brak ścisłego związania treścią żądania występuje również w sprawach, w których dopuszczalne jest stosowanie tzw. prawa sędziowskiego np. art. 357¹ k.c., pozwalający sądowi, aby w razie nadzwyczajnej zmiany stosunków, gdy spełnione są określone przesłanki, oznaczył on sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia, a nawet orzekł o rozwiązaniu umowy. W razie wystąpienia z powództwem opartym na art. 357¹ k.c. sąd nie jest związany sposobem ingerencji w stosunek umowny wskazanym w żądaniu (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 972/97, LEX nr 365059; wyrok SN z dnia 13 marca 2002 r., III CKN 568/99, LEX nr 564012; wyrok SN z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 385/08, LEX nr 485916). Podobnie jest w przypadku art. 358¹ § 3 k.c. Sąd nie jest również związany treścią żądania ani wskazywaną podstawą faktyczną w niektórych rodzajach spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym np. o zasiedzenie, gdzie związanie sądu podstawą faktyczną dotyczy przedmiotu zasiedzenia, a już nie osoby, która nabyła własność, i chwili, w której nabycie własności nastąpiło (zob. postanowienia SN: z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09, OSP 2013, z. 9, poz. 93; z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 297/09, LEX nr 584771; z dnia 7 października 2005 r., IV CK 133/05, LEX nr 399747). Artykuł 321 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania również w tych sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, w których sąd może wszcząć postępowanie z urzędu.

Oprócz tego, że zasada z art. 321 § 1 k.p.c. nie ma charakteru bezwzględnego, również - jak słusznie zauważył Sąd I instancji - jej granice były przedmiotem przeprowadzanych przez ustawodawcę nowelizacji (przykładem jest uchylenie § 2 tego przepisu, które miało miejsce z dniem 5 lutego 2005r.). Zakaz orzekania ponad żądanie nie może być zatem uznany za podstawową zasadę porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, albowiem nie jest to zasada bezwzględna, niezmienna i trwała. Spełnienie wymienionych kryteriów uzasadnia zaliczenie do zasad o charakterze podstawowym.

Prawidłowy okazał się również wniosek Sądu I instancji, że kryterium tego nie spełnia zasada kontradiktoryjności ustanowiona w art. 3 k.p.c., której przejawem są m.in. przepisy art. 187 k.p.c., 210 § 1 k.p.c., 217 § 1 k.p.c. Zasada ta, niewątpliwie bardzo istotna w procedurze cywilnej, nie ma charakteru bezwzględnego - doznaje ograniczeń np. w postępowaniu w sprawach nieletnich czy postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy. Model procesu cywilnego oparty na zasadzie kontradiktoryjności był również przedmiotem licznych zmian. Zasada ta nie charakteryzuje się

niezmiennością i trwałością, co - jak wskazano powyżej - jest właściwe dla fundamentalnych podstaw porządku prawnego (por. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt VIII GC 174/13, LEX nr 1720497).

Jednocześnie stwierdzić należy, że w postępowaniu przed sądem polubownym, wbrew twierdzeniom apelującego, nie doszło do naruszenia ani zasady związania sądu przy wyrokowaniu i powiązanej z nią zasady dyspozycyjności, ani zasady kontryktoryjności.

Bezpodstawne jest twierdzenie skarżącego, że sąd polubowny oparł swe rozstrzygnięcie na twierdzeniach faktycznych niepowołanych przez (...), jak również, że z tego samego powodu pozbawił pozwanego bank możliwości obrony swych praw.

Wskazać należy, że w pozwie z dnia 20 grudnia 2011r. powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 1.880.080 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2010r. do dnia zapłaty. Roszczenie swe wywodził z zarzutu bezpodstawności pobrania przez pozwanego bank kwot z rachunku (...). Dodatkowo podnosił zarzut nieważności transakcji opcji walutowych. W uzasadnieniu pozwu zostało zawarte odwołanie zarówno do umowy ramowej łączącej strony, jak również do poszczególnych transakcji dokonywanych w oparciu o tę umowę. W toku postępowania powód wielokrotnie wskazywał na brak dopuszczalności zawierania transakcji struktury opcyjnej na gruncie regulaminów, które miały wiązać strony. Podnosił również, że regulamin opcji walutowych przewidywał transakcje opcji walutowych z ustaloną przez strony premią opcyjną, nie zaś transakcje zerokosztowych struktur opcyjnych i że w związku z tym - w okolicznościach faktycznych sprawy - nie mogło dojść do zawarcia transakcji zerokosztowych struktur opcyjnych.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 roku Sąd Polubowny przy (...) Banków (...) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz Zakładów (...) sp. z o.o. w G. kwotę 1.880.080,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że po analizie zawartej umowy ramowej oraz rozmów telefonicznych między stronami, kwalifikacja (...) transakcji jako zawartych osobno, a tym samym uznanie ich za standardowe jest chybione, gdyż podczas dokonywanych ustaleń pakiet negocjowanych opcji walutowych traktowano jako całość. Sąd polubowny uznał, że skoro w odniesieniu do spornej transakcji nie została przez strony dochowana forma, ustalona poprzednio odnośnie takich transakcji, przez to sporna transakcja nie została zawarta. Zatem sporna kwota pobrana przez pozwanego w ramach rozliczenia tej transakcji stanowi nienależne świadczenie.

W tej sytuacji nie sposób podzielić stanowiska apelującego, że sąd polubowny orzekł ponad żądanie, ewentualnie zasądził inne roszczenie niż dochodzone przez powoda, naruszył prawo pozwanego do obrony, czy zasadę kontryktoryjności. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji kwoty uwzględnione w wyroku nie przekraczają kwot żądanych przez powoda w pozwie, a w zakresie odsetek powództwo zostało nawet częściowo oddalone. Sąd polubowny był ponadto uprawniony dokonać własnych ustaleń stanu faktycznego w granicach wyznaczonych przez przedstawiony przez strony materiał dowodowy. Sąd arbitrażowy dokonał oceny na podstawie materiału dowodowego dołączonego do pozwu (odpis umowy ramowej, inne dokumenty, nagrania z przeprowadzonych rozmów telefonicznych), przeprowadzono również zawnioskowane dowody z zeznań świadków. Okoliczność braku dojścia do skutku transakcji była przez powoda wskazywana w pozwie i w dalszym toku procesu, brak jest więc podstaw by przyjąć, że pozwany nie miał możliwości ustosunkowania się do tej okoliczności.

Z tych względów apelacja pozwanego, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Koszty zastępstwa procesowego zostały ustalone na podstawie § 15 ust. 1, 2 i 3 w zw. z § 8 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 ze zm.).

Sprostowania niedokładności zawartej w wyroku Sądu I instancji dokonano na podstawie art. 350 k.p.c.